Rok III. Lipiec — Sierpień 1929. Nr. 4.

GAZETA ZWIĄZKOWA

PISMO ZWIĄZKU ORGANISTÓW ARCHIDIECEZJI KRAKOWSKIEJ, KASY SAMOPOMOCY ORGANISTÓW I ZWIĄZKU CHÓRÓW KOŚCIELNYCH IM. ŚW. GRZEGORZA ARCH. KRAK.

Prenumerata wynosi: Rocznie 3 zł., półrocznie 1·50 zł. Członkowie Związku i Kasy Samopomocy otrzymują pismo bezpłatnie.

„GAZETA ZWIĄZKOWA“ wychodzi co dwa miesiące.

Adres Redakcji i Administracji: Kraków, ul. Andrzeja Potockiego 11.

Przed ogólno-polskim Zjazdem Organistów w Poznaniu.

Możemy zawiadomić Kolegów organistów, iż w dniach od 3 do 5 września odbędzie się w Poznaniu **wielki Zjazd muzyczno-liturgiczny.** Zjazd ten połączony będzie z **ogólno-polskim zjazdem organistów.** Będzie tedy sposobność i okazja do wybrania się na Powszechną Wystawę Krajową do Poznania i wzięcia udziału w Zjeździe. Właśnie ośm lat mija od zatwierdzenia przez ś. p. Kard. Dalbora statutu centralnego zrzeszenia organistów. Dobrze będzie przeprowadzić dyskusję, o ile sprawa organistów w ubiegłem ośmioleciu posunęła się naprzód i porozumieć się co do dalszego programu działalności. O ile się dowiadujemy centralna organizacja o tyle dozna zmian, iż będzie zostawiona szeroka autonomja Związkom diecezjalnym. Centrali zaś będzie pozostawiona reprezentacja ogólnych interesów stanu organistowskiego. Na Zjeździe będą rozpatrywane również sprawy kształcenia fachowego, samopomocy, ubezpieczeń socjalnych i t. d., a przeto już dzisiaj zapraszamy Kolegów z całej diecezji, by do biura Związku w Krakowie zgłaszali swój wyjazd na Zjazd poznański.

———oOo———

Zjazd chórów kościelnych.

I. Zjazd organizacyjny chórów kościelnych arch. krakowskiej odbył się w piątek, dnia 26 kwietnia 1929 r. w Krakowie. Zjazd rozpoczął się nabożeństwem w kościele N. M. P. O godzinie 10.30 rano zagaił obrady Zjazdu w sali Domu przy ul. Potockiego L. 11. Ks. senator Ludwik Kasprzyk, patron Związku organistów z ramienia Kurji Arcybiskupiej. Ks. Senator witał przybyłych w liczbie 86 delegatów, jak również przywitał obecnego na Zjeździe Ks. Prepozyta Jana Masnego, wiceprezesa Komisji dla spraw organistowskich i Ks. Prob. Józefa Mazurka z Prądnika Czerwonego. Nieobecność na Zjeździe usprawiedliwili pp. Jurecki z Mucharza, Guzowski z Brzezia, Janczyk ze Staniątek, Chromik z Wilkowic, Kubień z Bulowic, Hyrlicki z Zebrzydowic.

Przewodniczącym Zjazdu został wybrany p. Jakób Jamka, wiceprezesem p. Szymon Starczyński z Jaworzna, sekretarzami pp. Kubień z Liszek i Gwoździowski z Wieliczki. Przewodniczący udziela głosu Ks. Prof. Wargowskiemu, który wygłosił referat na temat: „Przez chóry kościelne do odrodzenia pieśni i muzyki kościelnej“. Referat dobrze opracowany, wywołał ogólne zainteresowanie i został nagrodzony oklaskami (będzie również drukowany w „Gazecie Związkowej“). Dyr. Franciszek Przystał wypowiedział referat na temat: „Organizowanie i prowadzenie chóru kościelnego“, przyjęty również z zadowoleniem, poczem Ks. senator Kasprzyk mówił na temat: „Chór kościelny, a rządca Kościoła“.

Nad referatami wywiązała się obszerna i ożywiona dyskusja, w której zabierali głos i wypowiadali się: p. Szybowski ze Skawiny, który zaznaczył, iż przybyciem licznem na Zjazd dali organiści dowód, iż pragną podniesienia muzyki kościelnej, p. Krzywda z Prądnika Czerwonego, który zwraca uwagę, iż przyczyną zaniedbania śpiewu jest brak prowadzenia należytego śpiewu w szkołach powszechnych. Podnosi zarazem trudności finansowe, jakie pociąga za sobą prowadzenie i kierowanie chórem kościelnym, p. Domagała z Igołomi krytykuje sposób prowadzenia kursów dokształcających w Konserwatorjum krakowskiem i wydawanie świadectw kursistom, p. Olek z Włosienicy pyta, jak stworzyć chór kościelny. Przemawiali następnie pp. Klejdysz z Nowej Góry, Wiechowicz z Więcławic. Kłosiński z Nowego Targu. Odpowiadali na podniesione w czasie dyskusji uwagi referenci: Ks. Wargowski, Przystał i Ks. Kasprzyk. Uchwalono rezolucje:

I. Zjazd delegatów chórów kościelnych diecezji krakowskiej składa Najprzewielebniejszemu Ks. Arcybiskupowi Sapieże wyrazy hołdu i czci i uprasza o udzielenie błogosławieństwa i poparcia Związku chórów parafjalnych.

II. Zjazd Ch. K. wyraża podziękowanie Ks. senatorowi Kasprzykowi za inicjatywę i doprowadzenie do urządzenia Zjazdu.

III. Zjazd dziękuje Ks. prof. Wargowskiemu za krzewienie i pielęgnowanie pieśni i muzyki kościelnej wśród młodego duchowieństwa.

IV. Zjazd wzywa wszystkich organistów, by niezwłocznie przystąpili do zawiązywania chórów kościelnych po parafjach i nie zrażali się trudnościami.

V. Zjazd uprasza XX. Proboszczów, by stali się serdecznymi patronami i opiekunami chórów kościelnych, jak są patronami stowarzyszeń młodzieży.

VI. Zjazd wyraża opinję, iż przygotowani i ukwalifikowani organiści winni zajmować posady nauczycieli śpiewu i muzyki w szkołach powszechnych i średnich.

Po wyczerpaniu pierwszej części porządku dziennego obrad, a mianowicie referatów, przewodniczący udzielił głosu Ks. senatorowi Kasprzykowi, który złożył sprawozdanie z działalności i przygotowań Komitetu organizacyjnego, zmierzających do zawiązania Związku. Rozesłano kwestjonarjusze do wszystkich parafij w diecezji. Odpowiedzi nadesłano z 40 parafij. Zaledwie w 16 parafjach istnieje, jako tako prowadzony, chór parafjalny, gdzieindziej chórów niema, z innych parafji nie nadpłynęły od-

powiedzi, można przypuszczać, iż tam niema również zorganizowanych chórów kościelnych. Związek czeka tedy wdzięczna praca zakładania chórów po parafjach w diecezji.

Przystąpiono do odczytania projektu statutu chórów parafjalnych, który bez zmiany przyjęto, poczem odczytany został projekt statutu Związku chórów parafjalnych i również bez zmian przyjęty. Przystąpiono do wyboru tymczasowego Zarządu Związku i Komisji kontrolującej. Wybrani zostali: prezes Ks. prof. Władysław Wargowski, zastępca Franciszek Przystał, sekretarz Franciszek Bętkowski, skarbnik Stefan Profic. Członkowie Rady: Ks. Dr. H. Feicht, O. B. Rizzi, pp. Domagała, Mistrzyk, Skowroński. Do Komisji kontrolującej: pp. Starczyński, Janiszewski, Gwóździowski. Składkę związkową ustalono od członka 20 gr., składkę członków wspierających 10 zl. rocznie. Przy wnioskach przemawiali Ks. Prob. Mazurek, pp. Wąsala, Kaczmarczyk, Suder, Woźniczka, poruszając szereg spraw, które odstąpiono Zarządowi. Po wyczerpaniu porządku dziennego Zjazdu, przewodniczący p. Jamka zamknął obrady Zjazdu, dziękując wszystkim za liczny udział i życząc nowej organizacji najlepszego rozwoju.

———oOo———

Komunikaty Sekretarjatu

Związku Chórów Kościelnych im. św. Grzegorza Arch. Krakowskiej.

Zarząd Związku Chórów Kościelnych zawiadamia, iż statut Chóru Kościelnego i statut Związku Chórów Kościelnych **został zatwierdzony przez Księcia Arcybiskupa.**

Zarząd podjął inicjatywę urządzenia po wszystkich dekanatach **konferencyj w sprawie muzyki i śpiewu.** Konferencja pierwsza dla dekanatu krakowskiego odbyła się w dniu 13 czerwca, o czem dajemy sprawozdanie osobno.

Związek otworzył w biurze przy ul. Potockiego L. 11 **składnicę nut** i poleca wydawnictwa: Wielkopolskiego Związku Chórów Śpiewaczych w Poznaniu (Barwicki), XX. Misjonarzy z Krakowa, „Muzyki i śpiewu“ i wydawnictwa Ks. Dr. Rizziego. Chóry kościelne otrzymują przy zamówieniach rabat 10%.

W najbliższych dniach Zarząd Związku Chórów Kościelnych roześle do wszystkich pp. Organistów **kwestjonarjusz,** z prośbą o odpowiedź na zawarte pytania i zaprosi do zawiązywania chórów kościelnych w parafji. Zarząd przeprowadza **rejestrację** istniejących chórów kościelnych w diecezji. Po wydrukowaniu statutu Chóru Kościelnego i legitymacyj członkowskich — będą te rzeczy dostarczane na ręce kierowników chórów. Prosimy uprzejmie PT. Organistów, by we wszelkich sprawach, tyczących się chórów kościelnych zwracali się pod adresem: Sekretarjat Związku Chórów Kościelnych — Kraków, ul. Potockiego L. 11. Związek Chórów posiada własne konto P. K. O. Nr. 409.512.

———oOo———

Konferencja w sprawie śpiewu kościelnego w Krakowie.

W ub. czwartek odbyła się w sali Domu Księży przy ul. św. Marka L. 10, konferencja dla dekanatu m. Krakowa, zainicjowana **pod protektoratem Księcia Metropolity,** przez prezesa świeżo powstałego Związku Chórów Kościelnych archidiecezji krakowskiej, Ks. prof. **Wargowskiego.** Zebraniu przewodniczył Ks. Infułat Dr. **Kulinowski.** Prelegent Ks. Dr. **Feicht** przedstawił program, według którego zamierza Związek pracować. Program ten streszcza się w dwóch punktach: w kościołach jest dopuszczalny tylko

---

KS. WŁADYSŁAW WARGOWSKI.

Przez chóry kościelne do odrodzenia pieśni i muzyki kościelnej.

(ref. wygłoszony na I. Zjeździe chórów kościelnych).

Dnia 16 lipca 1887 zebrało się w pałacu biskupim w Krakowie grono znakomitych osobistości grodu wawelskiego: Prezydent miasta, przedstawiciele duchowieństwa, stanu profesorskiego i wogóle inteligencji, wybitni organiści krakowscy i członkowie kapeli katedralnej (osób przeszło 30). U boku dostojnego Arcypasterza Ks. biskupa Albina Dunajewskiego, zgromadziła ich troska o naprawę i podniesienie muzyki kościelnej, chylącej się ku coraz większemu upadkowi. Sprawa ta była już przedtem przedmiotem narad w najpoważniejszych kołach miasta. Dzięki inicjatywie księżnej Marceliny Czartoryskiej, uczenicy Chopina, znakomitej pianistki i entuzjastki w sprawach muzyki, postanowiono zawiązać towarzystwo ku pielęgnowaniu śpiewu i muzyki kościelnej. W tym też celu zaproszono do Krakowa Ks. dr. Józefa Surzyńskiego, założyciela Towarzystwa św. Wojciecha, które od czterech lat rozwijało żywą działalność na terenie Wielkopolski, a szczególnie w samym Poznaniu. Po zagajeniu obrad przez Ks. biskupa Dunajewskiego, zabrał głos Ks. Surzyński, redaktor czasopisma „Muzyka kościelna“, kompozytor i wydawca pomnikowego dzieła „Monumenta musicae sacrae in Polonia“, w którym na światło dzienne wydobyte zostały z mroków bibljotecznych utwory polskich mistrzów kościelnych z epoki klasycznej. Zabrał głos mąż wielkiej zasługi i wielkiego serca, który nie zasklepiał się w jednej dzielnicy Polski, żywiąc nadzieję, że umiłowane przezeń ideały liturgiczno-muzyczne uda mu się wcielić w życie w całej, choć poszarpanej przez zabory, ojczyźnie. W swej mowie wskazał on na ruch liturgiczno-muzyczny na zachodzie, na wspaniałe rezultaty pracy niemieckich Stowarzyszeń Cecyljańskich, czeskich Towarzystw św. Cyryla, wreszcie na przykład poznańskiego Towarzystwa św. Wojciecha, które przez kółka parafjalne rozwijało zamiłowanie do pieśni kościelnej w wielkopolskiem społeczeństwie. Zebrani oświadczyli się za założeniem takiegoż towarzystwa w diecezji krakowskiej; po odczytaniu i przyjęciu statutu i regulaminu kółek parafjalnych, wybrano zarząd towarzystwa w osobach Władysława Żeleńskiego, ks. Marceliny Czartoryskiej, hr. Romanowej Michałowskiej, Ks. kanonika Władysława Józefczyka i dr. Stanisława Tomkowicza. Prezesem towarzystwa miał być każdoczesny biskup krakowski.

Działalność krakowskiego towarzystwa św. Wojciecha objęła głównie, o ile mi wiadomo, kościoły krakowskie, szczególnie katedrę, świątynię Marjacką, kollegjatę św. Anny, kościół XX. Misjonarzy, św. Barbary, OO. Dominikanów i OO. Franciszkanów, hasłami reformy przejęły również żeńskie zgromadzenia zakonne (PP. Klaryski, Urszulanki, Felicjanki i in.). Ks. Surzyński interesował się żywo postępami towarzystwa, przyjeżdżał z Poznania

albo śpiew całego zebranego ludu, albo śpiew chóru, wykonywującego tylko wszystkie przepisane teksty liturgiczne. Jeżeli 1-szy punkt programu wysuwa się w jednym wypadku (uroczysta msza św.) z pod przepisów Motu proprio, to jednak nie można się od tej pracy usunąć, gdy odpowiedzialność za nią bierze bezpośrednia władza duchowna tych, którzy z jej woli pracują nad podniesieniem śpiewu kościelnego. Natomiast drugi punkt programu ma raz na zawsze położyć kres najgorszym nadużyciom, spotykanym w kościołach.

W konferencji informacyjnej wzięli udział przedstawiciele duchowieństwa, organiści i dyrygenci chórów, jak i pośrednio sprawą muzyki kościelnej zainteresowani: panie i panowie profesorowie i nauczyciele śpiewu w szkołach powszechnych i średnich; zauważyliśmy również przedstawicieli organizacyj katolickich.

W czasie obszernej dyskusji zgodzono się na jedno, mianowicie na to, że od pracy w ramach tak łagodnego programu nikt się już z **czynników bezpośrednio tem zainteresowanych** wymawiać nie może. Wnioski natury praktycznej, poruszone przez wielu mówców na konferencji, staną się aktualne, gdy praca nad przeprowadzeniem programu rozpocznie się po wakacjach. Na propozycję p. Dyr. Ferka złożono hołd Księciu Metropolicie i wyrażono nadzieję, że wobec Jego wyraźnej woli sprawa podniesienia śpiewu w kościołach krakowskich musi ruszyć z miejsca.

———oOo———

Komunikaty Zarządu Związku.

Otrzymujemy dużo zapytań od Kolegów organistów z archidiecezji, czy Zarząd Związku zorganizuje wycieczkę na Powszechną Wystawę Krajową do Poznania. Tym wszystkim, którzy nas pytają, odpowiadamy: osobnej wycieczki Zarząd organizował nie będzie, ale w związku z mającym się odbyć wielkim Zjazdem muzyczno-liturgicznym i chórów kościelnych, oraz ogólno-polskim Zjazdem organistów w Poznaniu będzie wskazanem, by zorganizowała się wycieczka organistów z naszej archidiecezji do Poznania. O ile zebrałaby się większa liczba Kolegów możnaby urządzić wycieczkę nad polskie morze do Gdyni. Prosimy jednak wcześnie zgłaszać swój udział. Koszta wycieczki do Poznania w przybliżeniu wyniosą 60—70 zł. od osoby.

———oOo———

Potwierdzenie wpłaconych wkładek.

Wkładki członkowskie do Związku na rok 1929 wpłacili w dalszym ciągu Koledzy: A. Preis z Radziszowa 12 zł., F. Cichoń z Czernichowa 12 zł., W. Kostmanowicz z Babic 12 zł., J. Knapik z Raciechowic 10 zł., T. Szczepanek z Rajczy 12 zł., K. Zmełty z Hałcnowa 12 zł., J. Woźny z Choczni 12 zł., S. Braś z Kóz 18 zł., P. Domagała z Igołomi 12 zł., W. Skowroński z Rabki 12 zł., J. Kolano z Grabia 6 zł., J. Galik z Klikuszowej 6 zł., F. Michalik z Zielonek 4 zł., S. Bala z Krakowa 6 zł., J. Makuch z Przeciszowa 6 zł., L. Knawa z Marcyporęby 6 zł., J. Fijałek z Pleszowa 6 zł., J. Woźniczka z Łapanowa 6 zł., R. Kowalski ze Stryszowa 6 zł., P. Wacławik ze Świątnik 6 zł., J. Wykręt z Porąbki 5 zł. K. Klejdysz z Nowej Góry 3 zł., F. Przystał z Krakowa 6 zł., J. Zyrański z Lachowic 6 zł., W. Główczyński z Białego Kościoła 3 zł., B. Trzaska z Krakowa 3 zł., J. Dziewoński z Dziekanowic 3 zł.

———oOo———

i często sam dyrygował w kościołach na koncercie (17. V. 1888). Pod jego batutą wykonano utwory Palestryny (msza „Iste Confessor“, wyjątki z „Missa Papae Marcelli“). Viadany („Missa sine nomine“), Wacława z Szamotuł, Marcina Leopolity, Gomółki, Bartłomieja Pękiela (msza), Gorczyckiego, Witta, Koenena i jego własne kompozycje. Pomocnikami Ks. Surzyńskiego byli wybitni organiści, jak Rychling, Walenty Dec i in., nadto Ks. Bukowski, podkustoszy katedry wawelskiej, wykształcony w Ratyzbonie.

Nie będę roztaczał historji dalszych losów towarzystwa św. Wojciecha, przekracza to bowiem ramy mego referatu. Towarzystwo św. Wojciecha upadło, dawno o niem zapomniano, lecz idea wzorowych chórów kościelnych żyje po dziś dzień, czego dowodem zjazd dzisiejszy. Inicjatywa założenia związku chórów kościelnych wychodzi od Ks. senatora Kasprzyka i Związku organistów krakowskich, zorganizowanych pod jego patronatem. Na ostatnim Zjeździe uchwalono następującą rezolucję: „Zjazd zwraca się do Zarządu z wezwaniem, aby w najbliższych miesiącach zwołał Zjazd delegatów chórów kościelnych z całej diecezji, dla zawiązania związku diecezjalnego chórów kościelnych“. Niech mi będzie wolno wyrazić inicjatorom dzisiejszego Zjazdu najgłębszą cześć za podjęcie i zrealizowanie tak doniosłej uchwały. Należy podkreślić z uznaniem fakt, że organiści krakowscy wśród ciężkiej walki o byt codzienny nie zapomnieli o swem wysokiem posłannictwie.

„Celem Związku — według projektu statutu — jest połączenie wszystkich chórów kościelnych, istniejących na terenie archidiecezji, celem pielęgnowania śpiewu kościelnego na zasadach „Motu proprio“ Piusa X.

Niektóre kościoły nasze, zwłaszcza krakowskie, mogą się poszczycić wartościowemi zespołami, które uprawiają wzorową muzykę kościelną. Niestety nie można tego powiedzieć o wszystkich kościołach archidiecezji. W większej części naszych świątyń zabił pieśń kościelną wybujały, przesadny instrumentalizm. Zapomniano, że muzyką kościoła od początków jego istnienia był śpiew, że pieśni nie zastąpi muzyka organowa czy gra na innych instrumentach. Muzyka instrumentalna w uroczystem nabożeństwie liturgicznem spełnia rolę drugorzędną, ma towarzyszyć pieśni. Ryszard Wagner pisał w r. 1849: „Głos ludzki, na którego falach płynie do nas bezpośrednio tekst święty, nie zaś instrumentalna ozdoba, a tem mniej banalne popisy skrzypcowe, jakie teraz słyszymy najczęściej w muzyce kościelnej, powinien mieć w kościele pierwszeństwo, a jeżeli muzyka chce dojść do pierwotnej swej czystości, powinna się ograniczyć jedynie tylko do muzyki wokalnej“. Nie będziemy potępiali za Wagnerem muzyki instrumentalnej w kościele, lecz nie możemy dopuścić, by instrumentalizm, szczególnie ten, jaki opanował nasze kościoły, panoszył się kosztem muzyki wokalnej. Zadaniem chórów będzie przywrócenie pieśni tego stanowiska, jakie się jej słusznie w liturgji należy.

Kult śpiewu kościelnego oprze Związek o nieśmiertelne zasady „Motu proprio“ Piusa X. Wprowadzenie jednak w życie przepisów instrukcji papieskiej w całej osnowie jest w naszych parafjach rzeczą niemożliwą. Musimy sobie zdać sprawę z tego, że do ideałów muzyczno-liturgicznych nie można zdążać drogą radykalnych zmian, lecz drogą

Komunikaty Kasy Samopomocy.

Do „Kasy Samopomocy“ przystąpił w charakterze Członka wspierającego Ks. Proboszcz Teofil Papesch z Gilowic obok Żywca. Obecnie liczy „Kasa Samopomocy“ 57 Członków wspierających.

Na Członków zwyczajnych przystąpili Koledzy: Świderski Wojciech z Oświęcimia, Łaciak Franciszek z Chyżnego, Knawa Ludwik z Marcyporęby, Szczerbowski Jan z Jawiszowic, Domagała Piotr z Igołomi. Do „Kasy Samopomocy“ należy 81 organistów.

Z powodu śmierci organisty przy klasztorze XX. Salwatorjanów w Trzebini, ś. p. Andrzeja Grondala, członka „Kasy Samopomocy“ wypłacono rodzinie z funduszów „Kasy“ zapomogę w kwocie 100 zł.

———oOo———

Wspomnienie pośmiertne.

Ś. P. ANDRZEJ GRONDAL zmarł 9 kwietnia w Trzebini, w wieku 79 lat. Ś. p. Zmarły Kolega organista pracował kilkadziesiąt lat bez zarzutu w zawodzie organistowskim i pełnił obowiązki przy kościele w Płokach, później przy nowej parafji w Prokocimiu pod Krakowem. Na koniec swego życia pracował w kościele XX. Salwatorjanów w Trzebini.

Cześć pamięci zacnego Kolegi!

———oOo———

KRONIKA.

ZEBRANIE ZARZĄDÓW ZWIĄZKÓW ORGAN. odbyło się dnia 14 czerwca w Warszawie. Celem Zebrania było ustalenie terminu i miejsca kongresu, oraz zmiany w statucie. Termin kongresu ustalono na pierwsze dni września w Poznaniu. Opracowaniem statutu zajmie się komisja, składająca się z pięciu osób.

REKOLEKCJE DLA ORGANISTÓW w diecezji lubelskiej odbędą się w miesiącu lipcu. Związek Organistów w Lublinie już w roku 1922, a następnie 1928 powziął uchwałę, że każdy organista przynajmniej raz na trzy lata obowiązany jest odbyć rekolekcje. Rzecz bardzo chwalebna.

———oOo———

Zjazd komisji opinjodawczej w Krakowie.

Z końcem kwietnia b. r. odbył się w Krakowie Zjazd Komisji opinjodawczej. Celem prac tej Komisji jest przygotowanie projektu ustawy, będącej reformą i ustabilizowaniem całego polskiego szkolnictwa muzycznego. Obradowano nad palącą kwestją szkół organistowskich i w referacie prof. Bronisława Rutkowskiego zawarte zostały następujące myśli: 1) dominująca rola kulturalna organistów po małych miastach i wsiach; 2) potrzeba wyższego poziomu muzycznego u organistów; 3) rola duszpasterzy, ks. proboszczów w tej dziedzinie i jaki powinien być ich stosunek do zbożnej pracy organistów.

———oOo———

stopniowej ewolucji. Ci, którzy obrali drogę pierwszą i chcą jednem cięciem uzdrowić muzykę kościelną w Polsce, zapomnieli, że kwestję reformy należy ujmować w całokształcie zagadnień życia religijnego mas katolickich, z uwzględnieniem psychiki i tradycji ludu polskiego.

Na dowód, jak silnie przywiązany jest nasz lud do swojej tradycji, przytoczę fakt z naszych stosunków. Gdy w pewnej parafji usiłowano zastąpić polskie „Przed tak wielkim“, łacińskiem „Tantum ergo“, parafjanie wysłali do Ks. kardynała Puzyny delegację, która ze łzami w oczach błagała biskupa o pozostawienie dawnego zwyczaju. Kto wie, czy wobec przywiązania naszego ludu do śpiewów w języku polskim, uda się wogóle kiedyś zrealizować niektóre postulaty instrukcji o muzyce kościelnej. Z drugiej strony zaprotestować trzeba przeciw zakusom niektórych sfer, by przejść do porządku dziennego nad sprawą reformy muzyki kościelnej w myśl zasad wielkiego papieża. **Tylko zazady „Motu proprio“ mogą nas wyrwać z tego chaosu, w jakim dziś znajduje się muzyka kościelna w Polsce.** Stojąc na straży tych zasad, powinny chóry kościelne przywrócić muzyce kościelnej jej ścisły związek z liturgją, świętość i uczynić ją prawdziwą sztuką. — Przejdźmy do szczegółów przyszłej naszej pracy.

(C. d. n.)

Pisma poświęcone muzyce i śpiewowi.

„MUZYKA KOŚCIELNA“ (Poznań, św. Marcin 5). Nr. 4-ty za kwiecień pomieszcza: Ks. Dr. Gieburowski: Zadania nowoczesnej sztuki organistowskiej. Ks. Jan Wiśniewski: Szkoła muzyki kościelnej w Pelplinie. Wiadomości bieżące, kronika chórów kościelnych.

„KRONIKA MUZYCZNA“ organistów diecezji lubelskiej Nr. 2 za czerwiec zamieszcza: Konstytucja apostolska o potrzebie popierania liturgji i śpiewu gregorjańskiego. Z ruchu muzycznego. Z naszych spraw. Zjazdy dekanalne. Korespondencje.

„ŚPIEWAK“ (Katowice) Nr. 5, za maj. zawiera: St. Stoński: O nową polską pieśń ludową. Polska, a Ignacy Paderowski. Antoni Dworzak. Kronika muzyczna. Kronika chóralna. Komunikaty.

„MUZYKA W SZKOLE“ (Katowice) Nr. 6. za czerwiec i lipiec: Szczepanowska: Uwagi o rytmice. Heising: O pielęgnowaniu głosu dziecka. Wierzbińska: Lekcja w drugiej klasie szkoły powszechnej. Drabczyńska: Lekcja w trzeciej klasie szkoły powszechnej. Kronika.

„KIEROWNIK CHÓRÓW“ (Częstochowa) Nr. 6. za czerwiec: Nowy rytuał kościelny. Starania o polepszenie bytu organistów. Rozmaitości.

F. Sachse: „PODRĘCZNIK MUZYCZNY“ z ćwiczeniami i pieśniaki dla klas niższych szkół ogólnokształcących, zawodowych i kursów dokształcających. 1919.

Piotr Maszyński: „POLSKI ŚPIEWNIK SZKOLNY“, cz. V. „Jasełka“ 1928. Gebethner i Wolff.

St. Niewiadomski: „JADĄ UŁANY...“ Polskie piosenki żołnierskie do śpiewu z tow. fortepianu. Lwów 1928. G. Seyfarth.

Ks. Robert Gajda: „ECCE SACERDOS MAGNUS“, op. 25 na chór mieszkany z tow. organu (nakł. autora). Kompozycja prosta w środkach wyrazu, ale potężna w działaniu Znać po tych nutach niewyszukanych, że kompozytor posiada rutynę i wkształcenie bardzo gruntowne.

———oOo———

Datki.

NA FUNDUSZ PRASOWY: X. X. 1 zł.
NA KASĘ SAMOPOMOCY: X. K. 2 zł.

Wydawca za Związek organistów: **Jakób Jamka.** Redaktor odpowiedzialny: **Franciszek Przystał.**
Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie.